

Audiencja udzielona Kapituł Generalnej Zakonu Cysterskiego
17 października 2022 roku
Słowo opata generalnego Mauro-Giuseppe Leporiego
wyłoszone do Ojca Świętego Franciszka

Ojcie Święty!

Jesteśmy tutaj podczas trwania Kapituł Generalnej Zakonu Cysterskiego przede wszystkim po to, żeby wyrazić ci głęboką wdzięczność. Dajesz nam radość spotkania z Chrystusem, jak niegdyś czynił to św. Piotr, nie tylko poprzez tę audiencję, ale także poprzez wszystkie twoje słowa, gesty i miłość twojej modlitwy. Potrzebujemy jej, byśmy doznali pociechy w trudach drogi wszystkich naszych wspólnot rozsianych na całym świecie: od Azji do Ameryk, od Afryki do Europy. Potrzebujemy jej, żeby się uczyć, także wśród nas samych, piękna spotkania się w Chrystusie, to znaczy komunii Kościoła i przeżywania go głęboko na modlitwie, na zaangażowaniu misjonarskim i na uprzywilejowanej trosce o ubogich, o której nie przestajesz nam świadczyć.

W tych dniach Kapituł Generalnej dostrzegamy jeszcze intensywniej wyzwania, jakie stają przed nami, niekiedy kontrastujące ze sobą, bo o ile w Europie stajemy przed rosnącą słabością i niedostatkiem, we Wietnamie wyzwaniem jest niesłychana obfitość powołań, które domagają się formacji i towarzyszenia. Ale w szkole charyzmatu św. Benedykta oraz naszych Ojców i Matek cysterskich, wiemy, że każde wyzwanie, jest przede wszystkim zachętą ze strony Zmartwychwstałego Pana, aby przyjąć wyzwanie wiary, czyli ufność do Niego, obecnego, który nas zbawia od naszego grzechu i zaprasza nas, aby Go miłować i iść za Nim, dokądkolwiek nas poprowadzi.

Widzimy, że aby przeżyć wszystko to, czym jesteśmy, aby żyć charyzmatem cysterskim, choć pośród naszej słabości, jest coraz bardziej konieczne, aby iść razem i tutaj potrzebujemy otworzyć się naprawdę na twoją, Wasza Świętobliwość, zachętę do tego, aby wejść w świadomość i konkretność synodalnej natury Kościoła, według naszego specyficznego powołania i posłannictwa. Przed nami jeszcze długa droga, aby zdać sobie sprawę, że idzie się do przodu tylko w ten sposób, że nie pozostaje się samotnym i bezpłodnym i że prawdziwie kroczy się za Panem.

Każda Kapituła Generalna jest czasem łaski, w którym odnawiamy świadomość daru naszego powołania. Jest jednak także czasem próby, podczas której spostrzegamy, że nasza wierność musi stale kroczyć po drodze braterstwa, wzajemnego słuchania – na służbę świadczenia o miłości, z jaką Chrystus umiłował cały świat.

Doświadczenie i łaska naszego Zakonu to jedność, także prawna, mnichów i mniszek. Dzięki temu doświadczamy czystego uzupełniania się kobiety i mężczyzny w kroczeniu za Panem. Jesteśmy szczęśliwi, że możemy ofiarować także to Kościołowi, a w Kościele – dla blasku jego posłannictwa.

Pierwszego dnia Kapituł, Ojcie Święty, wyszedłem od twojego przemówienia na początku drogi synodalnej, tam, gdzie przypomniałeś nam, że „komunia i misja mogą pozostać pojęciami nieco abstrakcyjnymi, jeśli nie będziemy pielęgnowali praktyki kościelnej, która wyraża konkretność synodalności na każdym etapie drogi i pracy, krzewiąc rzeczywiste zaangażowanie wszystkich i każdego” i że „wszyscy są wezwani do uczestnictwa w życiu Kościoła i jego misji” (9.10.2021).

Dziękujemy, Ojcie Święty, za utwierdzenie nas, także poprzez to spotkanie, w tym wezwaniu, w jakim chcemy odnowić dzisiaj na twoje ręce nasze radosne i synowskie posłuszeństwo!